



**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, dnia 3 września 2019 r.

**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich
Stanisław Trociuk**

WZF.7044.18.2019.WK

**Pan
gen. Jacek Kitliński
Dyrektor Generalny Służby Więziennej**

**ul. Rakowiecka 37a
02-521 WARSZAWA**

Szanowny Panie Generale

W dniu 17 lipca 2019 r. przez przedstawiciela Rzecznika Praw Obywatelskich przeprowadzona została kontrola stanu przestrzegania praw obywatelskich funkcjonariuszy Służby Więziennej w Areszcie Śledczym Warszawa-Grochów.

Na dzień przeprowadzanej kontroli, w dziale ochrony liczba godzin nadpracowanych ponad normatyw wynosiła 46 166 - co dawało średnią na funkcjonariusza 357 nadgodzin. Największą liczbę nadgodzin posiadało dwóch funkcjonariuszy, gdzie na każdego z nich przypadało 892,40 godziny. Sytuacja taka powoduje, że funkcjonariusze działu ochrony są przepracowani. Z kolei, funkcjonariusze z innych działów skarżyli się na konieczność uczestniczenia w dyżurach działu ochrony w dni powszednie i weekendy. Zdaniem wychowawców, uczestnictwo w dyżurach negatywnie odbija się na ich pracy z osadzonymi, ponieważ nie mają dla nich wystarczającej ilości czasu. Część z uczestniczących w dyżurach w dziale ochrony funkcjonariuszy twierdziła, że skoro wykonują dyżury w tej komórce, to powinni otrzymać polowe umundurowanie. Zupełnie innego zdania był w tej kwestii Dyrektor Aresztu, który twierdził, iż ze względu na braki

kadrowe konieczne jest wysyłanie funkcjonariuszy do działu ochrony i znajduje ono odpowiednie umocowanie w przepisach prawa.

Rozmowa z kadrami jednostki wykazała, że część funkcjonariuszy jest niezadowolona z wprowadzenia nowych zasad dotyczących zdawania do szkoły oficerskiej Służby Więziennej (studia podyplomowe w Wyższej Szkole Kryminologii i Penitencjarystyki). Funkcjonariusze twierdzili, iż w bieżącym roku na 250 miejsc na kurs oficerski było około 1200 osób chętnych. Ich zastrzeżenia dotyczyły punktacji udzielanej przez dyrektora jednostki penitencjarnej, który może maksymalnie przyznać 20 punktów oraz Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, który może przyznać maksymalnie 15 punktów na ogółem 100 możliwych punktów. Pozostałe punkty dotyczyły testu wiedzy maksymalnie 40 punktów, 15 punktów można uzyskać za służbę w bezpośrednim kontakcie z osadzonymi, a kolejne 10 punktów w zależności od stażu służby. Zarządzenie w tej kwestii było zastosowane po raz pierwszy w tym roku. Na kurs oficerski w bieżącym roku były przyjmowane osoby, które uzyskały minimalnie 80 punktów. Zdaniem zainteresowanych, punkty otrzymywane od dyrekcji Służby Więziennej w maksymalnej wysokości 35 punktów, zaburzają proporcje tego egzaminu i mogą w decydującym stopniu wpływać na możliwość przyjmowania osób, które cieszą się poparciem. W ocenie rozmówców, dyrektorzy nie powinni posiadać łącznie, aż takiej puli punktów, gdyż mogą kierować się pozamerytorycznymi względami w zakresie naboru kandydatów. Znaczenie tutaj mogą mieć znajomości, a także podległość służbowa pomiędzy dyrektorami. Z późniejszej analizy podnoszonego zagadnienia wynika, że podniesione uwagi dotyczą regulacji zawartych w karcie oceny kandydatów będącej załącznikiem nr 3 do zarządzenia nr 35/19 z dnia 7.05.2019 r. Rektora-Komendanta Wyższej Szkoły Kryminologii i Penitencjarystyki.

Funkcjonariusze podnosili ponadto problem braku w Warszawie w jednostkach penitencjarnych szpitali dla osadzonych. Problem ten powstał w związku z likwidacją Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów przy ulicy Rakowieckiej, gdzie poprzednio był szpital, a obecnie zostało utworzone Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. W rezultacie funkcjonariusze muszą aktualnie transportować w konwojach chorych osadzonych do Aresztu Śledczego w Łodzi albo do innych odległych jednostek

penitencjarnych. Czynności te powodują zwiększone koszty, są czasochłonne i uciążliwe dla funkcjonariuszy.

We wszystkich działach wskazywano na braki w środkach czystości. Funkcjonariusze twierdzili, że w rzeczywistości sami kupują środki higieny osobistej. Zaopatrują się w mydło, papier toaletowy, płyny do zmywania naczyń itp. Ponadto niektórzy z nich twierdzili, iż kupują odpowiednie środki chemiczne do mycia okien, toalet, podłóg i biurka. Wprawdzie sprzątaniami zajmują się osadzeni, ale pomimo tego funkcjonariusze z własnych środków kupują w ogólnie dostępnych sklepach odpowiednie produkty chemiczne. Zdaniem Przewodniczącej Związku Zawodowego kupowane przez Areszt środki czystości nie są pełnowartościowe i nie dają takich efektów jak ogólnodostępne. Według niej jakość tych produktów nie spełnia standardów. Ponadto ilość wydawanych środków higieny osobistej na osobę jest niewystarczająca. Niedostateczna jest także ilość materiałów biurowych, gdyż funkcjonariusze długopisy i inne materiały piśmiennicze kupują także z własnych środków. O sytuacji tej został poinformowany Dyrektor Aresztu Śledczego, któremu trudno było uwierzyć w istniejące w tym zakresie nieprawidłowości. Powyższa sytuacja jest zaskakująca, gdyż tego typu problemy od wielu lat nie były podnoszone w innych kontrolowanych jednostkach penitencjarnych.

Funkcjonariusze nie posiadają pomieszczeń socjalnych, gdzie mogliby spożywać posiłki, natomiast przepisy BHP zabraniają im spożywania posiłków przy biurku. W efekcie każda forma konsumpcji w czasie służby jest niezgodna z prawem.

Jedna z funkcjonariuszek poinformowała przedstawiciela Rzecznika, że sygnalizatory bezpieczeństwa przy natężeniu hałasu panującego na oddziałach ochrony nie zdają rezultatów, gdyż nie są słyszalne.

Funkcjonariusze zgłosili także problem niewłaściwych warunków lokalowych. W niektórych pomieszczeniach były grzyby na ścianach. Tak było w pokoju psychologa w Pawilonie C, jak też w węźle przyjęć-zwolnień osadzonych.

Zgłaszane były również uwagi dotyczące braku odpowiedniej liczby wyznaczonych miejsc dla palaczy tytoniu. Na terenie Aresztu Śledczego jest tylko jedno takie miejsce przy budynku administracji. W niektórych pomieszczeniach dało się wyczuć zapach dymu

tytoniowego, co świadczyłoby o nieprzestrzeganiu przez palaczy przepisów BHP w miejscu służby. Postulaty w tej kwestii zgłaszały osoby wyraźnie zaznaczające, że są osobami niepalącymi.

Jeden z funkcjonariuszy monitorujący „spacerniaki” dla osadzonych, a przepisany do działu kwatermistrzowskiego poinformował, iż nie posiada wyznaczonego stanowiska pracy/służby. Po powrocie do działu musi prosić kolegów o możliwość użyczenia biurka, dostępu do komputera itp.

Pracownik cywilny w trakcie rozmowy zwrócił uwagę, że pracownicy ci nie otrzymali podwyżek analogicznych jak funkcjonariusze, co powoduje dalszy wzrost dysproporcji płacowych. Część funkcjonariuszy wskazywała ponadto, że oddziałowi pokonują (z kluczami ważącymi ponad 2 kg i innym ciężkim oprzyrządowaniem) kilkanaście kilometrów po korytarzach na oddziałach mieszkalnych, żeby otwierać okratowane drzwi innym wchodzącym na teren oddziału. Jest to spowodowane tym, że dyżurki oddziałowych położone są na końcu długich korytarzy od drzwi wejściowych. Według nich funkcjonariusze oddziałowi powinny mieć karty wejściowe, ułatwiłoby im to służbę, gdyż nie musieliby nosić ciężkich kluczy. Ponadto pomiędzy dyżurkami oddziałowych a celami powinna być łączność w formie domofonów, a nie sygnalizacji świetlnej na drzwiach cel osadzonych, gdyż za każdym razem w błahych sprawach muszą oni do nich chodzić. Takie udogodnienia techniczne ułatwiłyby pracę oddziałowym.

Rozmowa z Przewodniczącą Zarządu Terenowego NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa wykazała, że współpraca z Dyrekcją układa się co do zasady pozytywnie. Problem dotyczy jednak wyniku prac zespołu problemowego do zbadania warunków pracy i służby na wybranych stanowiskach w Areszcie Śledczym w Warszawie - Grochowie. Zespół ten dokonał w dniu 13.08.2018 r. przeglądu stanowisk pracy/służby, które nie spełniały oczekiwań pracowników i funkcjonariuszy. W wyniku prac zespołu w dniu 31.08.2018 r. NSZZ Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa Zarząd Okręgowy w Warszawie wystosował postulaty do Dyrektora Aresztu Śledczego dotyczące polepszenia warunków pracy i służby. Jednak pomimo upływu 10 miesięcy Zarząd Związku nie uzyskał odpowiedzi na te postulaty.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 12 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn. - Dz. U. z 2018 r., poz. 2179 z późn. zm.), uprzejmie proszę Pana Generała o zlecenie zbadania uwag podniesionych w rozmowach funkcjonariuszy Służby Więziennej z przedstawicielem Rzecznika i poinformowanie Rzecznika o zajętych stanowiskach.

Z poważaniem